

Na nagraniu widzimy parking pod komendą i policjantów kryminalnych prowadzących jednego z zatrzymanych nastolatków. Policjanci prowadzą go korytarzem komendy. W kolejnym ujęciu widzimy policjantów, którzy prowadzą zatrzymanego korytarzem. W kolejnym ujęciu kryminalni prowadzą do komendy drugiego zatrzymanego nastolatka, zapinają mu kajdanki na rękach. Następnie ujęcie przedstawia trzeciego nastolatka, którego policjanci prowadzą do nieoznakowanego radiwozu. W ostatnim ujęciu kryminalni wyprowadzą korytarzem z komendy zatrzymanego trzydziestojednolatka trzymającego w rękach sportową torbę, a później wsiadają z nim do oznakowanego radiwozu.

26-letni „odbierak” zatrzymany przez policjantów

Dzięki współpracy policjantów z Mielca i Dębicy mężczyzna, który brał udział w oszustwie metodą „na policjanta”, został zatrzymany. 26-latek, w tym procederze pełnił rolę tzw. "odbieraka". Sąd Rejonowy w Mielcu zastosował wobec niego najsurowszy środek zapobiegawczy - tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek, na terenie Mielca. Tego dnia, do mieleckiej komendy zgłosiła się 74-latka. Kobieta zawiadomiła o oszustwie. Z przekazanych przez nią informacji wynikało, że na jej telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Poinformował ją, że jej konto bankowe jest zagrożone, a ona powinna przekazać 30 tysięcy złotych w celu jego zabezpieczenia. Kiedy oszust usłyszał, że kobieta nie ma takiej kwoty, nakłonił ją do zaciągnięcia kredytu. Pokrzywdzona postąpiła zgodnie z instrukcjami. Po otrzymaniu pieniędzy, zgodnie z dalszymi wskazówkami oszusta, włożyła gotówkę do koperty i wrzuciła ją do kosza na odpady komunalne przy jednym z parkingów w Mielcu. Straty oszukanej kobiety wyniosły 35 700 zł.

Kryminalni z Mielca natychmiast podjęli działania. Ich intensywna praca przyniosła efekty. Policjanci wytypowali mężczyznę, który mógł mieć związek z tą sprawą. Podejrzewali, że to on wziął pieniądze z kosza. Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna przemieszcza się drogą wojewódzką nr 985 w kierunku Dębicy. Nawiązali współpracę z policjantami z Dębicy.

W miejscowości Brzeźnica, mundurowi z Dębicy zatrzymali do kontroli samochód, którego pasażerem był 26-letni mieszkaniec Gliwic.

W bagażu podręcznym mężczyzny policjanci znaleźli dokładnie 35 700 złotych oraz dwa telefony komórkowe. Jak oświadczył 26-latek, pieniądze odebrał w Mielcu, działając zgodnie z telefoniczną instrukcją otrzymaną od nieznanego mężczyzny, który zaoferował mu zarobek.

26-letni mieszkaniec Gliwic, został zatrzymany, a następnie po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych, usłyszał zarzut. Prokurator Rejonowy w Mielcu po zapoznaniu się z materiałem dowodowym skierował do Sądu Rejonowego w Mielcu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu. Sąd przychylił się do wniosku i zdecydował o najsurowszym środku zapobiegawczym. 26-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

podkom. Bernadetta Krawczyk